

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 21 Sierpnia.
2 Września.

Rok 1859.

N^o 231.

Jutro, Ściej Seraffi P. M.

Jutro Rocznica Urodzin JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI
WIELKIEJ KSIĘŻNY OŁGI KONSTANTYNOWNEJ.

Przypominamy wszystkim Pobożnym, że w przyszły
Czwartek to jest w dzień Narodzenia MATKI BOŻKIEJ,
przypada w Kościele *Mokatorskim* Odpust, jako tytuł
Kościół, który tam uroczystość obchodzony będzie.

Przez Rozkaz CESARSKI do Zarządu Wojennego,
z d. 3go Sierpnia, uwolniony z zostających w Piechocie
Armji i do szczególnych poleceń przy oddzielnym Kor-
pusie Kaukaskim (obecnie Armji) Pułkownik *De Mon-*
cal, przeznaczony został do służby w Piechocie Armji,
z mianowaniem do szczególnych poleceń przy Główno-
Dowodzącym 1szą Armją.

Senjor Archi-Konfraternji Literackiej, zawiadamia
wszystkich Współbraci, że pojutrze to jest w Niedziele o
godz. 10½ przed południem w zabudowaniach XX, *Do-*
minikanów, odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie
Członków tegoż Arcy-Braetwa, na które, ciż w całym
komplecie przybyć raczą.

Tomasz *Wılanowski*, b. Naczelnik Fabryki Stepla
w Kom: Rzą: P. i Skarbu, po długiej i ciężkiej chorobie,
zmarł d. 31go z. m., we wsi Gurbie Poie Warszawskim.
Zwłoki jego dziś przewiezione będą, a pochowane w Ka-
takumbach śmętarza Powałkowskiego. Nabożeństwo zaś
żałobne za jego duszę, odpawione zostanie jutro o go-
dzinie 11tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów* w War-
szawie, na które, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych
zmarłego, zaprasza się.

Wczoraj, pogrzebany ś. p. Jan *Koniewicz* b. Profe-
sor Gimnazjum Realnego w Warszawie, po ukończeniu
 nauk w b. Uniwersytecie Warsz., otrzymał stopień Ma-
gistra Filozofji i mianowany został Profesorem byłych
 Szkół Wojewódzkich w Kielcach; w r. 1825 wysłany
 zagranicę dla wydoskonalenia się w naukach, za po-
 wrotem mianowany został Profesorem w b. Szkole Przy-
 gotowa wecej do Instytutu Politechnicznego, po zwinięciu
 której był Nauczycielem b. Gimnazjów Gubernjalnych
 w Łukowie i Kielcach. Wydał: „o Potrzebie ścisłego
 stosowania się w budowaniu domów do klimatu i natu-
 ry używanych materiałów, celem zapobieżenia tak po-
 wszechnemu dzisiaj zimnu i wilgoci w mieszkaniach”
 (Ska Kielce 1836); „Piwowarstwo w całej obszerności
 praktycznie, używane z tablicami” (Warszawa 1847);
 „Praktyczny wykład sztuki gorzelniczej z tablicami”
 (Warszawa 1841).

Dwa miesiące minęło w dniu 18 z. m., jak mieszkań-
 cy *Mokator*, Rodzina i Przyjaciele, przez skon. *Ludwi-*
 ki z *Wodnickich Pyamentowskiej*, utracili wzór Chrze-
 ścijanki, Matki, Żony i Obywatelki. W dniu też 25 Sier-
 pnia, jako w dniu Patrona zmarłej, w czasie ofiary
 Mszy Ściej za spokój jej duszy, w miejscu ziemskich ży-
 cień zastąpił jej dar w Modlitwie za nią do BOGA. Go-
 dzien jeszcze zaiste, ten Anioł cierpliwości kilka słów

publicznego wspomnienia: „Wspomnienia po śmierci,
(ktoś rzecze) czyliż żywot cichy domowy cnotliwej ko-
 biety należy do historii? jej imię potrzebuje przecho-
 dzić do potomności? Ależ żywot kobiety odpowiadają-
 cy w całej ścisłości swojemu przeznaczeniu, nie należyż
 do historii ludzkości? Kobieta taka nie jest boba-
 terką moralnej budowy człowieczeństwa? Wspomnie-
 niem też ś. p. *Ludwika* nie przekazujemy jej imienia, ale
 jej czyny, godne naśladowania naszego; jej czyn cier-
 pliwości chrześcijańskiej z jaką znosiła utratę drogiej
 dzieci, i bolesną długą swoją chorobę; czyn miłości
 małżeńskiej z jaką kochając czule dobrego męża, ulega-
 ła jego woli i osładzała mu życie; czyn dobrej i przy-
 wiązanej matki, z jakim siły, pracę, zdrowie a może
 i życie poświęciła dla dzieci swoich; wreszcie czyn go-
 dnej Obywatelki z jakim pozyskała życzliwość i szacun-
 nek wszystkich. Oto są czyny wielkie jakimi się wsta-
 wiła *Ludwika*, za które bez wątpienia stosowną nagrodę
 otrzyma w Niebie. — T. R.

Tegoroczna wystawa Sztuk Pięknych w Muzeum Pe-
 tersburskiej Akademji, mieści w sobie 300 numerów.
 Z ziomków naszych, wystawili swe prace: P. *Brodzki*
 bawiący we Włoszech, nadesłał popiersie zmarłego Mi-
 nistra *Turkulla*, z białego kararyjskiego marmuru; P.
 Liberich nadesłał z czarnego wosku, śmierć hussarza
 Polskiego z XVgo wieku, jest to arcydzieło w swoim
 rodzaju; P. *Matuszewski* przedstawił medal z wosku
 w większym i steple stalowy w mniejszym formacie,
 z allegorją Newy, za pracę tę otrzymał medal złoty
 2gi; P. *Stupski* wykonał zadany projekt sklepów na
 stroje damskie; P. *Demut-Malinowski* podobnie jak
 P. *Stupski* kandydat na Akademika, podał projekt
 na ten sam temat i uzyskał stopień Akademika. Z ma-
 larskich utworów pierwsze zajmuje miejsce między
 obrazami religijnymi P. *Tomaszewskiego*, JEZUS
 w Kościele między Doktorami, za który to obraz otrzy-
 mał medal złoty 2gi, a zaś P. *Skirmund*, 2gi medal
 srebrny za obraz: Żydzi na gruzach Jerozolimy. Obraz,
 przyjęcie w Carskosielskim dworcu deputacji Zaporoz-
 skich Kozaków przez Katarzynę II, pędza P. *Chleba-*
wskiego, otrzymał 1szy medal złoty, dający prawo do
 wysłania kosztem Rządu za granicę. Scena z życia do-
 mowego p. n. Konsultacja (naradzanie się), jest utwo-
 rem P. *Przeclawskiego* i tegoż p. n. Szczęście niespo-
 dziane. W sali *Rafała* uderza sporem rozmiarami Bu-
 rza w Kaługskiej Gubernji, P. *Suchodolskiego*. P. *Ko-*
rawski podał na wystawę, widok z nad Berezyny
 w Mińskiej Gubernji, a Akademik P. *Jasiewicz* ryso-
 wany pastelami widok morski; krajobraz z okolic Mo-
 skwy jest P. *Jasnowskiego* kandydata, na Akademika;
 trzy zaś widoki Rzymu P. *Zameta* wzbudzają podziwie-
 nie znawców i nieznanców, mianowicie pierwszy
 krajobraz Rocca di Papa i trzeci miasteczko Sobiacco;
 P. *Zudejka* Akademik podał portret młodej kobiety, a
 Pan *Przepiński*, portret doleśniej kobiety i swój
 portret, otrzymał stopień kandydata na Akademika.

P. *Rasławicz*, wykonał portret Kaznodzieli XX. *Trynitarzy* i portret Pani *Rasławiczowej*, i za takowy otrzymał stopień Akademika. Pani *Romanowska*, obdarzyła wystawę portretem Pani *Romanowskiej*, za który zyskała drugi medal srebrny. Portret podeszłego mężczyzny, jest pędzla P. *Wiszniowieckiego*, a portret Studenta Uniwersytetu, P. *Siedzińskiego*. Drugi medal srebrny, otrzymał P. *Sawicki*, za obraz: Chłopcyk na polowaniu. Obaj ci ostatni Panowie, są uczniami Szkoły malarstwa i rzeźby w Moskwie. I na koniec P. *Butkowski* wystawił: Ciekawość Pazi.

Z Kiele. — Córeczka nasza, złożona długą i ciężką chorobą, na którą niedługo już straciłmy dziecko, żadnej prawie nie została nam nadziej. Lekarz wszakże tułszy, świeżo z Uniwersytetu Moskiewskiego przybyły, W. *Stefan Łuszczkiewicz*, znajomością swęj sztuki i gorliwością godną uwielbienia, przywrócił jej zdrowie. Czyn ten szlachetny Lekarza *Łuszczkiewicza*, wyższy jest nad wszelkie podziękowania lub pochwały, i jedynie w interesie dobra ogółu podaję go do wiadomości publicznej. — Putkownik *Kondaki*, Komendant Placu m. Kiele, wraz z Żoną.

W przyszłym tygodniu to jest w Poniedziałek i Wtorek, czyli dnia 5 i 6 b. m., odbędzie się ciągnięcie 2ej klasy, 94 Loterii klasycznej; o czem osobom grającym w tej loterie przypominamy.

W dniu 28 Lipca r. b. we wsi Kanigówku w Powiecie Przasnyskim Gub. Płockiej, w odległości wiorst 7 od Ciechanowa, znaleziono kłósów 12 na jednej słomiej. Osobliwość ta przesłana została Redakcji *Kurjera*, gdzie można ją obejrzeć każdego czasu.

Dobre przyjęcie, które cyrkularz domu *Roger fils et Comp.*, doznał w zeszłym roku u Właścicieli młynów, i liczne obstalunki, jakie zewsząd wywołał, zniewalały ten dom do ogłoszenia, że Towarzystwo Nauk i Przemysłu w Paryżu, udzieliło mu na posiedzeniu dnia 5go Listopada 1858 r., złoty medal z napisem: *Roger fils et Comp. za nadzwyczajnie ulepszone kamienie młyńskie*. Z ludzi fachowych złożona Komissja do ułożenia szczegółowego sprawozdania o tych wyrobach, tak się wyraża: „Z doświadczeń czynionych przez nas z rozmaitemi gatunkami kamieni młyńskich, produkowanych we Francji i innych krajach, okazuje się, że kamienie z zakładów w La Ferté sous Jouarre, PP. *Roger fils et Comp.*, przewyższają niepospolitemi zaletami wszystkie inne; wydają mąkę niezwykle białą i delikatną; mało sprawiają ubytku i oddzielają otręby niestarte i dobrze wymielone. Prócz tego miały jednakowo dobrze wszelkie gatunki zbóż i utrzymują wyostrzenie równo i długo. Możemy przeto śmiało zalecać jak najmocniej posiadaczom młynów, dawanie bezwarunkowego pierwszeństwa tym kamieniom; bo dobry kamień jest głównym warunkiem młyna, od niego zależy regularny ruch całej maszyny i zadowalający wydatek z młyna, a tem samem i pomyślność interessu i bogactwo Właściciela. Zapewniamy z własnego przekonania, że młyny w okolicy Paryża, które, jak wiadomo, delikatną i białą mąkę, przewyższają podobne zakłady innych krajów, zawdzięczają to li tylko kamieniom młyńskim z La Ferté sous Jouarre, w którym to miejscu dom *Roger fils et Comp.*, założony w roku 1802, wydobywa znaczne odłamy i posiada zakład dostarczający mły-

nom te wyborne kamienie.” Tak wysoko cenione spożywane to, poświadczone przez ludzi fachowych młynarzy, biających z upodobaniem każdy szczegół młynarstwa, przekonywa dostatecznie, że żadne tego rodzaju wyroby nie mogą wytrzymać porównania z powyższymi kamieniami. Dom *Roger fils et Comp.*, w chęci rozpowszechnienia takowych za obręb Francji, zaleca je Właścicielom młynów wszystkich krajów, i ostrzega ich zarazem aby bez poprzedniego przekonania się o istotnem pochodzeniu z La Ferté sous Jouarre, nie nabywali z innych źródeł przywłaszczając sobie nieprawnie te chlubne młyny. W tym więc celu Agentura kamieni młyńskich z La Ferté sous Jouarre, na całe Cesarstwo Rossyjskie, Królestwo Polskie (gdzie już w wielu miejscach zastępiło niemi dawne), dom *Roger fils et Comp.*, powierzył Panu *John Suco*, przy ulicy Bielańskiej Nr. 66, który przyjmuje obstalunki i udziela wykaz cen i warunków. O czem podajemy dla wiadomości Czytelników naszych, gdyż niejedni może zapragnie z tego korzystać.

Z powodu zmienionego w tych dniach biegu pociągów na kolei żelaznej, powszechnie objawiane jest zyczenie, aby rozkłady jazdy zwykłe w wielkim arkuszowym formacie drukowane, mogły być wydane także w małych ziączkach in 32, jak to na innych kolejach z wielką dla podróżnych dogodnością ma miejsce.

Dnia 10/22 Września o godz. 9tej rano, odbywał się będzie na Komorze Wieruszów w Pcie Wieluńskim licytacja na sprzedaż skonfiskowanych towarów wszelkiego rodzaju, ocenionych na rs. 327 wartości.

Wczoraj, przypadł walny jarmark w Łęczynie, to jest na Styłbzi.

Amatorom świeżych winogron donosimy, iż takich dostać można w obfitującym we wszystko ogrodzie Pani Dominikowej *Martin* przy ulicy Mokotowskiej. Winogrona te świeżo rwane, prosto z krzewu, kosztują funt po kop. 30 (zł. 2). Oprócz tych przy smaków ogrodowych, są tam i inne gastronomiczne, o których tu nie wspominamy jako już o dobrze znanych przez smakoszy.

Większa część Artystów składających dotychczas orkiestrę *Brauna*, grywającą najprzód w ogrodzie *Olma*, a następnie w ogrodzie Nowo-Warszawskim przy ulicy Elektoalnej, uorganizowała się pod dyktando P. *Bernarda Schrön*, pierwszego skrzypka tejże orkiestry, zamierza w końcu b. m. udać się do Cesarstwa, celem dawania koncertów. Nim to jednakże nastąpi, kompanja P. *Schrön*, przybrawszy na pomoc kilku miejscowych Artystów, będzie jak dotąd w tymże samym ogrodzie Nowo-Warszawskim dawała muzyczne zabawy, po cenie wejścia kop. 7 i pół od osoby. Jutro pierwsze wystąpienie; początek o godzinie 6ej wieczorem.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Stradella*, Panna *Dowiakowska* 6-kroć, PP. *Matuzynski* i *Troschel* po 4-kroć, *Kamiński* 6-kroć, oraz *Wodziezka*; po Tańcach, Panna *Freitag* 4-kroć, Pani *Raczynska* i Panna *Wywiórska*. W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej od rs. 1 k. 88 1/2 do rs. 1 k. 93; za garniec od kop. 61 1/2 do kop. 63.

Kors wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 52; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 65, wartość kuponu rs. 1 kop: 67 $\frac{1}{2}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, dają rs. 14 kop: 13 $\frac{1}{2}$, wartość kuponu kop: 11 $\frac{1}{2}$.

W dniu 27 Lipca, w czasie pożaru wynikłego w gm: Stiechowice Pcie Olkuskim, 8mio-letnia dziewczynka wiejska, śpiąca w izbie na piecu, w płomieniach śmierć znalazła.

W dniu 22gim Lipca w gminie Lubstów Pcie Konńskim, Andrzej Mikorski, 6letni syn fornała dworskiego, wsiadł ze swawoli do czółna stojącego przy brzegu tamiecznego jeziora i zaczął na niem płynąć, lecz gdy już oddalił się dość znaczną przestrzeń od lądu, wyszedł z czółna chcąc pieszo dojść do brzegu, nieszczęśliwym trafem miejsce to było tak głębokie, iż natychmiast zanurzył się cały w wodzie i pozbawiony ratunku, utonął.

W dniu 28 Lipca, w gm: Żarnów Pcie Opoczyńskim, 8-letnia dziewczynka wiejska Marianna Pawlik, pasąc bydło w polu, przypadkowym sposobem zapaliła na sobie odzież od ognia roznieconego przez innych pastuszków, skutkiem czego tak szkodliwie poparzoną została, iż już bez życia ją znaleziono.

W dniu 10 Lipca, w obrebie folwarku Wypalenie w Pcie Stanisławowskim, dostrzeżono nad brzegiem rzeki ciało tamiecznego mieszkańca Franciszka Kuny, lat 24 liczącego, w którego boku znaleziono dość znaczną ilość strótu, z czego wnosić należy, iż człowiek ten przez polujących przypadkowym sposobem postrzelony, życie zakończył.

W dniu 30 Lipca, w gm: Skarżyna Pcie Opatowskim, Kacper Marzec, służący dworski, lat 36 liczący, rażony piorunem, na miejscu śmierć poniósł.

ANGLJA. Londyn, 28go Sierpnia. — *Court Journal* pisze co następuje: „Niektóre osoby mylnie przypuszczają, że amnestja Francuzka rozciąga się także na Rodzinę Orleanską. Rodzina ta jednakże jest równie jak i Hr: Chambord wydalona z Francji aktem Zgromadzenia Prawodawczego, które nie może być zniesione dekretem Cesarzkim. Gdyby nawet Cesarz chciał, to nie jest w jego mocy dozwolić którejś z gałęzi *Burbonów* powrotu do Francji.” — Wiele dzienników, a między niemi *Daily News*, *Advertiser* i inne, ogłaszają odezwę z City podpisaną literami P. A. T., a wzywającą do składki pieniężnej dla zakupienia dostatecznej liczby karabinów gwintowych dla ochotników Toskańskich i Romagnolskich. Podpisujący stoi na czele ze składką 100 fun: szt: (St: Anz.).

FRANCJA. Paryż, 28go Sierpnia. — Według świeżych wiadomości, dalecy dziś jeszcze jesteśmy od ukończenia prac Konferencji Zurychskich, a nawet od owej zgody, do jakiej podług wielolichnych korespondencji, miało przyjść między Pełnomocnikami. Owszem żywe i zacieple spory toczą się między Reprezentantami trzech mocarstw, i mimo usiłowań P. Bourqueney, zaledwie tylko zdołano uregulować kwestję reparycji długu narodowego. O skłonieniu Pełnomocników Sardyńskich do podpisania się na restaurację Xiążąt zdebronizowanych ani myśleć nawet nie można. Co najwięcej Sardynja może tylko urzędownie rzec się nateraz ofiarowa-

nego jej władztwa nad całemi Włochami, ale to nie wiele się przyczyni do rozwiązania sprawy Włoskiej. — Słychać, iż zasada amnestji ogólnej, zapisana w preliminarjach Villafranca, nie znajduje wielkiej sympatji u Rządu Austrjackiego, który nie bardzo chce nasładować w tym względzie Cesarza Francuzów. — Kontr-Admirał Page, wyjechał 25go b. m. dla połączenia się z eskadrą Kochinichską, której dowództwo obejmie w miejsce Vice-Admirała Rignault de Genouilly. Wyprawa pomieniona, w obec położenia rzeczy w Europie, ma być ograniczoną o tyle, o ile tylko będzie tego wymagało zadoseć uczynienie honorowi bandery i wpływowi Francji. — P. Duchesne de Bellecour, Pierwszy Sekretarz legacji w Chinach, mianowany został Konsulem Jeneralnym Francuzkim w Jeddo. — Zdaje się, że Cesarz nie zabawi zbyt długo w Pyreneach. Ma on się udać do Biarritz, a następnie spędzić czas jakiś w Compiègne. — Wiadomości o podróży Marszałka Pelissier, z żoną do Hiszpanji, potwierdza się. Ma on być przedstawiony Królowej. — *Monitor* ogłasza w dalszym ciągu adresa Rad jeneralnych, szkoda tylko, że w wielu widać więcej gorliwości jak nauki i zdrowego sensu. — Sztafki Austrjackie, które figurowały w uroczystości 14go b. m., zostały złożone w pałacu Inwalidów. — Pogłoska, jakoby Cesarz na przyszłą wiosnę wybierał się zwiedzić Algierję, jest mylna. — *Courrier du Dimanche* ogłasza otwarty list do Rad jeneralnych, podpisany przez Hra: d'Haussonville, a krytykujący ostro teraźniejszy system Rządu. (In: Bel.).

Prusy. Berlin, 31go Sierp.: — Król Pruski, ma się cokolwiek lepiej, a nawet wstał na chwilę z łóżka. — Xiążę Rejent spodziewany jest w Poczdamie z powrotem z Ostendy 18go Września. — Minister spraw wewnętrznych powziął podobno projekt wzniesienia wspaniałego gmachu, dla pomieszczenia Parlamentu Pruskiego. (Schl: Ztg.).

WŁOCHY. — Dziennik Turyński *Opinione*, z d. 26go b. m. pisze: „Mylnem jest domniemienie, że kwestja Lombardji została uregulowaną, i że potrzeba tylko ratyfikacji właściwych Monarchów, żadne postanowienie nie zostało jeszcze uchwalone przez konferencję, chociaż negocjacje nieco postąpiły. Nieprawdą jest również, że postanowiono, aby kwestja Xięstw traktowaną była bezpośrednio między Paryżem i Wiedniem. Mamy powody mniemać, że kwestja ta, rozwijana będzie na kongresie Europejskim, którego zwołanie spotyka teraz mniej trudności jak poprzednio, i na który zgodziła się już większość Mocarstw.” — Listy z Parmy opisują nadzwyczajny zapach, z jakim ludność tamieczna przyjęła Garibaldegó, przybyłego z Modeną skim Ministrem wojny, Pułkownikiem Trapani. (Wzwany przez lud do przemówienia, Garibaldi oświadczył, że do ostatniej kropli krwi opierać się będzie powrotowi Xiążąt wydalonych. — Liczba wotujących w prowincji Modenkiej wynosiła 24,508. Z tych głosowało 21,918. — Lombardia donosi, że obecnie w prowincji Weneckiej, aresztowano mnóstwo osób, i ogłoszono manifest wzywający pod broń wszystkie rezerwy. Załoga miasta Rovigo, i tak dość liczna, ma być powiększoną o 7,000 ludzi. Gromadzą tam park polowy o 60 działach. — W Vincencji i Valdegno, zaszły także aresztowania. — Wyborcy

w. Romanji, mieli się zebrać 28go b. m. dla obrania członków do Zgromadzenia Narodowego, które ma wyrzec o formie Rządu tych prowincji. Przy tej sposobności, P. *Montanari*, Minister spraw wewn: Rządu Tymczasowego, rozesał do Intendentów, Podintendentów i Kommissyj municypalnych Romanji okólnik, zachęcający do głosowania zgodnego, tak jak to uczyniono w Toskanji i Modenie, i jak wkrótce uczynią w Parmie i Placencji: „Po głosowaniu,” dodaje on w tym okólniku, „powierzmy nasze votum szlachetnej opiece *Napoleona IIIgo*, sympatji Anglii i sprawiedliwości Europy.” — Miasto Bolonia liczy 9 kolegów wyborczych, a cała prowincja 47. Ogólna liczba deputowanych będzie 124. — Wczoraj mylnie doniesiono, że wojska Papiezske gromadzą się w Rimini. Owszem to miasto ma być pierwszym celem ich wyprawy. — Rząd Neapolitański odmówił podobno prośbie *PAPIEŻA*, o nadesłanie mu posiłków w wojsku. — Wiadomość o zaburzeniach między włoskimi w Modenie, na korzyść *Xięcia*, była fałszywą. Podały ją dzienniki niemieckie. (Ind: Bel. Nord, St: Anz.).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, 29go Sierp.: — *Morning Post* (organ Palmerstona), radzi Królowi *Wiktoremu - Emanuelowi*, przyjąć władztwo Toskanji, z zastrzeżeniem późniejszego przyzwolenia reszty mocarstw.

LONDYN, 30go Sierp.: — Artykuł ogłoszony dziś rano przez *Constitutionnela* (patrz niżej) o zamiarach Franeji względem *Xięztw*, a o którym dowiedziano się z depeszy telegraficznej, wywołał żywe zadziwienie na giełdzie. — Królowa wyjechała do Szkocji.

PARYŻ, 30go Sierpnia. — Dzisiejszy *Constitutionnel* w artykule o *Xięztwach Włoskich* mówi: „Cesarz zaakceptowawszy w *Villafranca* restaurację dawnych *Xięząt*, odezwał się w *Xięztwach* z słowami zgody. Nie stracił on jeszcze zupełnie nadziei powodzenia. Spełni on do ostatka szlachetnie swą misję bezinteresowną; ale jeśli nie zdoła doprowadzić do zgody wzajemnej *Xięząt* i ludów, nie myśli bynajmniej używać siły, ani względem jednych ani względem drugich. Nie chce on iść błędną drogą dawnej polityki austriackiej, której interwencja zbrojna w sprawę półwyspu nazaawsze ustąpiła. Daliśmy ludom włoskim rady, które poczytujemy za roztropne i dobre. Jeśli ich nie usłuchają, mogą nas zasmucić, ale nigdy nie posuniemy się do narzucenia im tych rad siłą. Włochy winny są nam swą niezawisłość, nie odbierzemy im tego, cośmy dali wczoraj.”

Wiadomości z Rzymu datowane 27go b. m. donoszą, że w *Norcia* miało miejsce trzęsienie ziemi, przyczem 200 ludzi straciło życie; 9,000 osób obozuje pod gołębim niebem. — Wskutku konferencji odbytej w *Zürich* między Pełnomocnikami *Francuskim* i *Austrjackim*, gońcy gabinetowi wysłani zostali z jednej strony do *Wiednia*, z drugiej do *Turyń*. — Negocjacje postępują z trudnością.

Zürich, 31go Sierpnia. — Przez trzy dni ostatnie odbywały się konferencje między Pełnomocnikami *Francuskimi* i *Austrjackimi*, wczoraj zaś miała miejsce narada *Francuskich* z *Sardyńskimi*.

TURYŃ, 29go Sierpnia. — *Gazeta Piemoneka* zaprzecza pogłoskom o nieporozumieniach politycznych między Członkami Gabinetu. — Hr. *Arese* wyjechał wczoraj wieczór do *Paryża*. — Dotychczas wiadome wybory w *Bolonji* są następujące: Hr. *Bentivoglio*, *Xię Ercolani*, *Xię Simonetti*, Hr. *Marsili*, PP. *Minghetti* i *Alessandrini*. — Missja wysłana przez Zgromadzenie Narodowe *Modenskie* do *Cesarza Napoleona*, dziś udała się w drogę do *Paryża*. — Wyjazd Deputacji *Toskańskiej*, został opóźniony o dni kilka. (Nord, Schl: Ztg; St: Anz.)

DONIESIENIA.

OSTRZEŻENIE. — Na całym terytorjum Dóbr KOMÓRÓW i SOKÓŁÓW, zabrania się zupełnie polować, pod utratą Psia Fuzji.

DWA ŁÓŻKA

PALISANDROWIE ZUPEŁNIE NOWE najświeższego fasonu, po cenie kosztu są do sprzedania pod Nr 1588/9a przy placu Śgo Alexandra, róg ulicy Brackiej i Żorawiej. Wiadomość u Gospodarza.

Z polecenia Wyższej Władzy, w Biurze Naczelnika Ptu Stanisławowskiego, odbywać się będzie dnia 11 (23) licytacja, a przeloty 15 (27) Września r. b., na budowę w m. Mińska Szopy, pod Skład zapasów Magazynu, dla pomieszczenia 2,000 czterech prowiantu. Oprócz tego ma być Odwach. Według anszlagu wyznaczono na to Rs. 2135 kop. 45. Warunki przejrzeć można w Biurze Naczelnika Ptu Stanisławowskiego.

Pierwszy transport WINOGRON, nadszedł do Składu Win i Korzeni, Stanisława Rozmanith, przy ulicy Nowy-Swiat.

Wykwalifikowany CUKIER-MAJSTER, życzy się umieszczyć w Fabryce Cukru, potrzebujący takowego, zechce się zgłosić do Handlu Win i Korzeni P. Wiśniewskiego, przy ulicy Nowej. Miasto Nr 326.

Dzisiaj rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 16. Dzisiaj rano wysokość wody na *Wielu*, stopni 2 cali 8 (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Rigoletto*.

Dzisiaj w *Tivoli* muzykalna zabawa pod dyktando P. E. Bach. Program złożony z doborowych dzieł. Wchód od ulicy *Rosłowskiej*, w pałacu dawniej Hr. *Lubińskich*, i od ulicy nowiej naprzeciw b. Cyruka *Renza*. Początek o godzinie 7ej wieczorem. Wejście kop. 7½.

Gdy zapowiedziana na dzień onegdajszy ZABAWA w Ogródzie P. Laszkiewicza w domu Wgo Lessera, przy ulicy *Miodowej*, pod Nr 490. z powodu deszczu, miejsca mieć nie mogła, takowa więc, dnia jutrzejszego odbyta będzie. Każda Dama przy wejściu otrzyma bukiet, dla grzecznych zaś dzieci przygotowane odpowiednie rozrywki, a między innymi wysługi trzech kucyków i aż sto prezentów. Dochód z pomienionego wieczoru przeznaczony jest na wyłączną korzyść P. Antoniego *Jacobiego*, *Warszawiaka*, Dyrektora Muzyki. Zacznie się godzinie 6ej. — Cena wejścia kop. 7½ (gr. 15).

Przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1263 (19), w Niedzielę, d. 4go Września r. b., Wielka Zabawa Dziecianna, połączona z Wielką Muzyką, Ogólnymi Chłaskami, Dekoracjami i innymi rozrywkami, jak również i prezentami (gratis). Na co podpisany honor Szanowną Publiczność zaprosić. — J. F. y.